

Sygnatura akt VI Ka 594/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **30 sierpnia 2016** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Dariusz Prażmowski

Protokolant Weronika Gnida

przy udziale Katarzyny Priedl

Prokuratora Prokuratury Rejonowej G. w G.

po rozpoznaniu w dniu 30 sierpnia 2016 r.

sprawy **D. K.** ur. (...) w G.

syna L. i H.

oskarżonego z art. 244 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 23 marca 2016 r. sygnatura akt III K 352/15

na mocy art. 437 kpk, art. 438 kpk

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Rejonowemu w Gliwicach do ponownego rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Gliwicach wyrokiem z dnia 23 marca 2015 r. sygn. akt III K 352/15 uznał oskarżonego **D. K.** za winnego popełnienia przestępstwa polegającego na tym, że w dniu 31 października 2014 roku w G. prowadził w ruchu lądowym pojazd mechaniczny marki B. o nr rej. (...) wbrew orzeczonemu przez Sąd Rejonowy w Gliwicach wyrokiem IX Wydziału Karnego IX K 532/14 zakazowi prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym w okresie od 15 marca 2014 roku do 15 marca 2015 roku, czym wyczerpał znamiona występku z art. 244 k.k. i za to na mocy art. 244 k.k. w zw. z art. 37a k.k. skazał oskarżonego na karę grzywny w wysokości 50 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 20 złotych.

Ponadto Sąd obciążył oskarżonego kosztami sądowymi.

Apelację od tego wyroku wywiódł obrońca oskarżonego, zaskarżając wyrok w całości i zarzucając błędną ocenę materiału dowodowego, w szczególności świadków A. K. i M. M. oraz wynikający z tej oceny błąd w ustaleniach faktycznych.

Obrońca oskarżonego wniósł o zmianę wyroku i uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Wywiedziona apelacja okazała się skuteczna o tyle, że zaskarżony wyrok – z uwagi na niewyjaśnienie wszystkich istotnych okoliczności sprawy, które skutkowały przedwczesnymi ustaleniami faktycznymi – musiał zostać uchylony, a sprawa przekazana do ponownego rozpoznania, celem ponowienia postępowania dowodowego.

Zaznaczyć bowiem należy, że niniejsza sprawa w obecnym jej stanie nie dojrzała do ostatecznego rozstrzygnięcia, gdyż Sąd I instancji nie wyjaśnił wszystkich istotnych okoliczności sprawy, nadto sporządzone uzasadnienie wyroku jest niepełne.

Należy zauważyć, iż wersja przyjęta w stanie faktycznym ustalonych przez Sąd Rejonowy nie wynika wprost z żadnego przeprowadzonego przez Sąd dowodu i stanowi kompilację wersji pojawiających się w zeznaniach świadków i wyjaśnieniach oskarżonego.

Sąd wskazał na ustalenia, że w dniu 31 października 2014 roku około godziny 14.00 oskarżony udał się wraz ze swoim ojcem L. K. na cmentarz (...) w G., a samochodem kierował L. K.. Po przyjeździe udali się na teren cmentarza, a w pewnym momencie oskarżony wrócił do samochodu, wsiadł za kierownicę i wjechał za znak B – 1 „zakaz wjazdu” przy ul. (...) w G. i tam zaparkował.

Taka wersja nie wynika z wyjaśnień oskarżonego, a i zeznania świadków A. K. i M. M. były odmienne.

Świadek A. K. początkowo twierdził iż widział że kierujący wjechał za znak (karta 4) i nie było mowy o drugiej osobie. Kolejno stwierdził, że oskarżony przyjechał z ojcem i miał pretensje do ojca (karta 23), a na rozprawie stwierdził, że z samochodu wyszedł drugi mężczyzna (karta 64). Taką wersję mogą również potwierdzać zapisy dźwiękowe w których świadek stwierdza iż „pan jest z ojcem” (karta 20). Bynajmniej z zeznań tych nie wynika, iżby oskarżony po przyjeździe z ojcem kolejny raz podejmował jazdę samochodem i wjechał za znak B-1.

Świadek M. M. z kolei konsekwentnie twierdził, iż widział że kierujący wjechał za znak (karta 5) i nie było mowy o drugiej osobie, a na rozprawie wskazywał w zeznaniach iż nic nie słyszał o ojcu oskarżonego, oskarżony był sam, „widziałem jak przyjechał” (karta 57).

Sąd oceniając te dowody wskazał, że uznał w całości za wiarygodne zeznania świadka M. M., bowiem świadek ten zeznawał logicznie i przekonująco, „przedstawiając wersję wydarzeń identyczną z wersją przedstawioną przez A. K.”.

Jak wskazuje jednak przytoczenie treści zeznań obu świadków zeznania te nie są identyczne, na co zasadnie wskazuje w apelacji obrońca oskarżonego. Zresztą i sam Sąd w uzasadnieniu posługuje się argumentem dotyczącym nieprzyjmowania mandatu przez oskarżonego wskazując, że mógł poczekać na ojca, gdy równocześnie jeden z uznanych za wiarygodnych przez Sąd świadków wskazuje że ojca na miejscu zdarzenia przy samochodzie nie było.

Godzi się przypomnieć, iż na sądzie orzekającym spoczywa obowiązek oparcia ustaleń faktycznych na całokształcie materiału dowodowego ujawnionego w toku rozprawy głównej, przy czym sąd ten ma obowiązek mieć na względzie wszystkie okoliczności ujawnione i istotne dla sprawy, co ma szczególne znaczenie, gdy pomiędzy poszczególnymi relacjami zachodzą istotne różnice, winien różnice te i sprzeczności wyjaśnić. Przy gromadzeniu i ocenie dowodów sąd orzekający obowiązany jest uwzględniać okoliczności przemawiające za i przeciw oskarżonemu a nadto dokonać ich oceny z zachowaniem wskazań wynikających z art. 7 k.p.k., przy czym przesłanki na których oparł sąd orzekający ocenę dowodów muszą znaleźć odzwierciedlenie w uzasadnieniu wyroku, który jest dokumentem sprawozdawczym, w którym w sposób uporządkowany przedstawiony musi być wynik z narady z dokładnym wskazaniem jakie fakty i dlaczego sąd uznał za udowodnione, jak ocenił poszczególne dowody, dlaczego jednym dowodom walor wiarygodności przydał, a innym go odmówił.

Stosownym jest nadmienić, iż bez wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy, poczynione przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne uznać należy za przedwczesne - „wyroku nie wolno wydawać na podstawie części materiału dowodowego, a musi on być wynikiem analizy całokształtu ujawnionych okoliczności, a więc i tych,

które tezę oskarżenia potwierdzają i tych, które ją podważają. Dopiero wszechstronna ocena wszystkich dowodów i wynikających z nich okoliczności może doprowadzić do wykrycia prawdy i poczynienia prawidłowych w tym zakresie ustaleń” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 lutego 1996r. sygnatura akt III KRN 191/95 Prok. i Pr. 1996/7-8/11).

Kwestie zatem przebiegu zdarzenia i obecności tam ojca oskarżonego wymagają wyjaśnienia w toku ponownego postępowania.

Koniecznym jest przesłuchanie świadków tak by w maksymalnym stopniu sprecyzowali swe zeznania, które z kolei muszą być poddane wnikliwej ocenie Sądu, z wyeliminowaniem możliwości uznania równocześnie za wiarygodne wzajemnie sprzecznych zeznań.

Powyższe okoliczności sprawiły, iż Sąd Okręgowy uchylił zaskarżony wyrok w całości i sprawę przekazał Sądowi Rejonowemu w Gliwicach do ponownego rozpoznania, konieczne jest bowiem powtórzenie czynności dotychczas przeprowadzonych przed Sądem w ramach postępowania dowodowego.

Ponownie rozpoznając sprawę Sąd przeprowadzi pełne postępowanie dowodowe, w szczególności podejmie próby wyjaśnienia wskazanych powyżej kwestii. Nie przesądzając rozstrzygnięcia w przedmiocie winy oskarżonego należy stwierdzić, iż właściwie zgromadzony materiał dowodowy powinien być przez Sąd poddany wnikliwej ocenie, zgodnie z zasadami swobodnej oceny dowodów jak i zasad logicznego rozumowania, pozwalającej na ustalenie, bądź wykluczenia istnienia przesłanek odpowiedzialności oskarżonego w zakresie zarzucanego mu przestępstwa, nadto wyniki analizy materiału dowodowego przez Sąd I instancji powinny znaleźć odzwierciedlenie w pisemnych motywach wyroku, zgodnie z art. 424§1 i 2 k.p.k. oraz uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w toku rozprawy głównej.